

GAZETA LWOWSKA.

Insercja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

Cześć urzędowa.

W ciele prawodawczem gmin wiejskich wybrany został d. 8. b. m. w Belzie włościanin *Mikołaj Demków* z Wołki mazowieckiej, powiatu Uhnowskiego deputowanym na sejm krajowy.

Lwów, 10. maja 1863.

Szematyzm galicyjski na rok 1863 wyszedł właśnie z druku. Cena tego dzieła ustanowiona została podobnie jak w przeszłym roku na 1 zł. 30 c. w. a., nabyć je zaś można we Lwowie w ekonomacie c. k. krajowej dyrekcji finansowej (ulica Łyczakowska nr. 521^{1/4}) tudzież w miastach obwodowych u c. k. władz obwodowych i c. k. powiatowych dyrekcjach finansowych.

Z c. k. prezydium Namiestnictwa.

Lwów, 8. maja 1863.

C. k. finansowa dyrekcja krajowa we Lwowie nadała posadę kontrolera przy poborowym urzędzie celnym I. klasy w Husiatynie, kontrolerowi akcyzy we Lwowie *Konstantemu Szegiwi*.

(Z urzędowej części *Gazety wiedeńskiej*.)

My Franciszek Józef pierwszy z Bożej łaski Cesarz Austrii, Apostolski Król Węgier i Czech, Król Lombardyi i Wenecyi, Galicyi, Lodomerji i Ilirji, Arcyksiążę Austrii, Wielki książę Siedmiogrodu i Hr. Szeklerów itd. itd.

Oświeceni, szanowni i sławetni wierni nam mili!

Ozywieni życzeniem, aby wewnętrzne sprawy Naszego Wielkiego Księstwa Siedmiogrodu były jak najprędzej uporządkowane na własnym sejmie krajowym z uspokojeniem wszystkich tamże mieszkających pleniów, i aby postanowienia z 20. października 1860 i 26. lutego 1861 względem politycznych stosunków tegoż do całej monarchji były wykonane podług Naszego ponownie wyrzeczonego zembiru, uznajemy za stosowne, sejm krajowy Naszego Wielkiego Księstwa Siedmiogrodu zwołać na d. 1. lipca b. r. do Hermanstadt, a w braku innej prawnej i stosownej zasady wydać na ten raz tu załączony regulamin sejmowi i spraw.

Oraz zarządziliśmy, aby temu sejmowi krajowemu były przedłożone projekta do ustaw względem następujących spraw:

1. względem przeprowadzenia równouprawnienia narodu rumuńskiego i jego wyznów;
2. względem używania trzech języków krajowych w urzędowaniu publicznem;
3. względem składu i przrządu sejmowego;
4. względem ostatecznego uregulowania sposobu wysłania deputowanych Naszego Wielkiego Księstwa Siedmiogrodzkiego do rady państwa;
5. względem zmian w politycznym podziale kraju potrzebnych do łatwiejszego osiągnięcia uporządkowanej administracji i sądownictwa;
6. względem uregulowania administracji publicznej, i
7. sądownictwa;
8. względem organizacji władz sądowych, a w szczególności utworzenia trybunału trzeciej instancyi;
9. względem potrzebnych uzupełnień i objaśnienia pojedynczych postanowień Naszego cesarskiego patentu z 21. czerwca 1854 co do przeprowadzenia złożeń ciężarów gruntowych;
10. względem zaprowadzenia ksiąg hipotecznych;
11. względem założenia banku hipotecznego.

Perucząc Naszemu królewskiemu gubernium, aby przez Nasz wydany wyżej załączony tymczasowy regulamin sejmowy natychmiast jak należy podało do wiadomości, polecamy Wam: względem zwołania sejmowi krajowemu, i przedsięwzięcia wyboru deputowanych na tenże, poczynić niezwłocznie potrzebne kroki, i czuwać nad ich dokładnem wykonaniem.

Zresztą pozostajemy niezmiennie z Naszą cesarsko królewską i monarchszą łaską.

Dan w Naszem głównem i rezydencyonalnem mieście Wiedniu d. 21. kwietnia, w tysięcznym ośmsetnym sześćdziesiątym trzecim, Naszego panowania piętnastym roku.

Franciszek Józef r. w.

Franciszek hr. Nadasdy r. w.

Z rozkazu Jego c. k. Apostolskiej Mości.

Franciszek baron Reichestein r. w.

Cześć nieurzędowa.

Lwów, 11. maja.

Termin zwołania rady państwa jest już tedy stanowczo oznaczony. Podług doniesienia bowiem *Jen. Kor.* otrzymało już c. k. ministerstwo stanu najwyższe postanowienie względem zwołania tegorocznej sesji rady państwa, i urzędowe ogłoszenie odnośnego patentu cesarskiego miało już nastąpić 10. b. m. Rada państwa

ma być zwołana na dzień 17. czerwca. (Zapewne przyniosą już dziś ten patent wczorajsze poranne dzienniki wiedeńskie.) — Stan zdrowia Arcyksięcia Maksymiliana d'Este polepsza się podług telegramów z Ebenweier coraz więcej.

O wypadkach na widowni powstania *polskiego* niemamy dotąd żadnych wiadomości nowych. Nadmieniamy tylko, że się potwierdzają doniesienia ostatniego telegramu naszego o stoczonych 5. i 6. b. m. potyczkach pod Glinianami i Denkowem, a telegramy we wczorajszych dziennikach lwowskich przypisują zwycięstwo w tych potyczkach powstańcom.

Sesja francuskiego ciała prawodawczego została zamknięta dnia 8go b. m. Przy tej sposobności odczytano izbie dwa dekreta cesarskie względem rozwiązania ciała prawodawczego i rozpisania jeneralnych wyborów na dzień 31. maja. Zaś nazajutrz, t. j. 9go b. m. ogłosił *Monitor* okólnik Persigniego do prefektów względem wyborów. W tym okólniku przypomina minister wielkie dzieła, jakich dokonał Cesarz, i dodaje, że Cesarz odwołuje się do zupełnego zaufania i rozczułającej wierności, z jaką naród zawsze Cesarza otaczał i bronił, i pragnie, ażeby nowe ciało prawodawcze, którego mandat skończy się w przededniu pełnoletności Cesarzowicza, było równie uległe jak dawniejsze. W końcu zaleca Persigny prefektom, dozwalać przy wyborach zupełnej wolności, ale z zachowaniem ustaw oznaczając głośno kandydatów, którzy posiadają zaufanie rządu.

Przy sposobności zamknięcia izb mianował także Cesarz kilku nowych senatorów, mianowicie panów: Drouyn de Lhuys, Reveil, Monnier de la Sizeranne, Mocquard, Mentque, Germiny i jeneralów Waldnera i Morey-Monge. — Podług doniesienia z Paryża w *Jener. Kor.* utrzymuje się na dworze francuskim mniemanie, że Cesarz pojechać ma na kilka dni do Lacken dla uspokojenia Króla belgijskiego co do pogłosek, które w razie wojny wróżą niebezpieczeństwo neutralności belgijskiej. A nawet miał już Napoleon zapowiedzieć Królowi swoje nieurzędowe zresztą odwiedziny. Jeżeli wiadomość ta jest prawdziwą, natenczas możnaby z niej wnosić, że Cesarz Francuzów ma istotnie zamiary wojenne.

W wyższej izbie angielskiej przedłożył 9. b. m. hrabia Shaftesbury petycję City za Polską, przyczem ganil jak najsurowiej politykę Prus oświadczając, że naród pruski utraci prawa wolnego narodu, jeżeli będzie dłużej cierpiał tę politykę. Anglia zaś — dodał — powinna powiedzieć rządowi rosyjskiemu, że nie pragnie oderwania Polski, lecz sprawiedliwej administracji tego kraju. Na to odpowiedział lord Russell, że Anglia może poprzód robić tylko przyjaźne przedstawienia. Słuszne oczekiwania Polski zostały dotąd zawiedzione pomimo ludzkości Cesarza, i po tylu zawodach nie może żądać zaufania od Polaków. Anglia proponuje konstytucję z r. 1815, zgromadzenie (sejm) powinno wychodzić z wyboru Polaków, a rzęda administracyjne powinny być poruczone Polakom. Z innej strony przemawiają za oddzieleniem Polski. Anglia uważa je w obec oporu Rosji, Prus, Austrii prawie za niepodobne, wyjąwszy za pomocą długiej wojny, a tę podjęłaby Anglia tylko przywiedzioną do ostateczności. Nie oświadcza on się przeto za odłączeniem Polski, lecz chce prowadzić dalej roztrpłą politykę z innymi mocarstwami. — Izba niższa zajmowała się dnia 9go b. m. sprawą włoską, przyczem kilku mowców, między nimi Hennessy i Disraeli ganili wielce stosunki w południowych Włoszech, składając po części odpowiedzialność za to na Anglię. Lord Palmerston odpowiedział na to, że stosunki Neapolu są spuścizną Burbonów, i że głównie Rzym wysła tam bandy zbójckie. Spodziewa on się jednak, że powoli nastąpią reformy.

W Prusiech, a mianowicie w Wielkiem Księstwie Poznańskiem ustala się coraz bardziej stan wyjątkowy, chociaż nie nastąpiło dotąd formalne jego ogłoszenie. Jak donoszą bowiem do *Elbrf. Ztg.*, wysłano z Berlina do prowincji poznańskiej instrukcje tej treści, „że władze lokalne są upoważnione zaprowadzać środki wyjątkowe wszędzie, gdzie rzeczywiście okaże się potrzeba tego. W pruskiej izbie deputowanych przedłożył minister sprawiedliwości wniosek poznańskiego prokuratora państwa, ażeby izba zezwoliła na sądowe ściganie deputowanych Działyńskiego i Guttrego za zbrodnię stanu. Izba odesłała ten wniosek do wydziału sprawiedliwości. *Dresd. Journ.* ponawia jeszcze raz zaprzeczenie wiadomości, jakoby Wielkie Księstwo Badeńskie proponowało związkowi niemieckiemu przystąpienie do presji mocarstw zachodnich w Petersburgu, i otrzymało odmowną odpowiedź. Dziennik ten oświadcza stanowczo, że takiej propozycji nie było, a zatem i związek nie mógł odpowiadać na nią.

Na interpelację w *piemonckiej* izbie deputowanych na dniu 8. b. m. oświadczył minister spraw zewnętrznych, że odnoszące się do sprawy polskiej noty i dokumenta będą ogłoszone izbie w ciągu nowej sesji, która wkrótce nastąpi, i to razem z innymi dokumentami, odnoszącymi się do rozmaitych spraw zagranicznych.

Komisya *duńskiej* rady państwa złożyła już 8. b. m. izbie raport swój o adresie. Wyjawszy kilka małych zmian w redakcyi odpowiada adres zupełnie projektowi panów Clausen i Hage. — W Holsztynie tymczasem wzmagają się wzburzenie coraz bardziej i Duńczycy przygotowują się na groźne wypadki. Holsztyn zapełniają wojskiem duńskim; do Altony postano 1600 ludzi na wzmocnienie załogi; w zatoce Kieln staną dwa okręta wojenne, a nadto obiega znowu pogłoska, że cała armia duńska ma być postawiona na stopie wojennej.

Monarchia Austriacka.

Wiedeń, 9. maja. (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.*) Najjaś. Pan udzielał przedwczoraj przez kilka godzin posłuchania osobom prywatnym. — Arcyksiążę *Franciszek Karol* i *Arcyksiężna Zofia*, najdostojniejsi rodzice Jego Mości Cesarza, zajmą 15. b. m. pomieszkanię letnie w Schönbrunnie.

Jak się dowiaduje *Presse*, zrzekł się Arcyksiążę *Albrecht* na pół roku wszelkich należności, które u jednego marszałka wynoszą przeszło 6500 zł., ofiarując te pieniądze na wsparcie ubogich żołnierzy. Rozdzielenie ich poruczone zostało ministerstwu wojny, które dostojnemu dawcy ma zdać sprawę z tego.

Tunetańskie poselstwo, złożone z ministra marynarki generała Kheradine i z generała Conte Ruffo, przywiozło dla Najjaś. Pana insygnia tunetańskiego orderu w brylantach; hrabia Rechberg i minister stanu p. Schmerling otrzymają dekoracyę pierwszej klasy tego orderu, również w brylantach.

Neapolitański poseł, baron *Winspeare* wybiera się w podróż do Szwajcaryi.

Ministerstwo spraw zewnętrznych dało baronowi *Riese-Stallburg*, który jak wiadomo wiezie adres protestantów austriackich do Królowej hiszpańskiej do Madrytu, pismo polecające do tamtejszej c. k. ambasady.

Arcyksiążę *Karol Ferdynand* powrócił wczoraj do Berna. — Z Ebenzweier nadeszły następujące telegramy o stanie zdrowia Arcyksięcia *Maxymiliana d'Este*: „7. maja, 7ma godzina wieczorem. Spokojny stan Jego królewicz. Mości Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana trwał przez cały dzień aż do tej chwili bez przerwy. — 8. maja, 8. godzina zrana. Symptomata z przeszłej nocy nie powtórzyły się; przez całą noc sen nieprzerwany; stan w ogóle spokojny.“

Anglia.

Londyn, 5. maja. (*Nadzieja pokojowego załatwienia zatargów z unią amerykańską. — Dzienniki angielskie o sprawie polskiej.*) Jest nadzieja, że zatargi z Ameryką północną na pokojowej drodze załatwione będą. Rząd unii przysłał do Londynu osobnego pełnomocnika z prawem morskiem i jego zastosowaniem dokładnie obznanionego w celu bliższego rozpatrzenia się w zdaniach Anglii w obec praw morskich i załatwienie łącznie z posłem amerykańskim p. Adams, kwestyi pomniejszych na miejscu, bez odnoszenia się do rządu unii. P. Adams miał onegdaj długą konferencyę z lordem Russell, w której chęć załatwienia zatargów na drodze zgody, obustronnie wyrażona została.

W sprawie polskiej dzienniki *Times* i *Morning Post* przemawiają gwałtownie przeciwko Rosyi i wcale nie są zadowolone z odpowiedzi księcia Górczakowa. Zdaniem tych dzienników, lord Russell w depeszy do lorda Napier, wykazał już niccość instytucyi Polsce nadanych, w obec których tysiące ludzi niewinnych więzione i na wygnanie skazane być mogły, a które to instytucye ks. Górczakow tak mocno zachwala. Zwalenie powstania polskiego na wpływy zewnętrzne, zdaje się tym dziennikom tem więcej naciąganiem, iż w samej Polsce aż nadto było przyczyn wewnętrznych, powstanie wywołać mogących. Torysowski *Morning Herald* występuje przeciwnie w obronie Rosyi. Zdaniem jego mieszkańców Królestwa Polskiego, krom może jednej szlachty, nigdy nie byli tak szczęśliwi, jak za wstąpienia na tron Cesarza Alexandra II. a dysydenci używają teraz pod panowaniem rosyjskiem daleko większych swobód jak za czasów dawnej Polski, rząd bowiem rosyjski wszystkie wyznania religijne zarówno toleruje i do równych praw przypuszcza. Śnać dziennik torysowski nie zasłyszal wcale o Makrynie Mieczysławskiej, o okropnem prześladowaniu unitów za Cesarza Mikołaja i o przymuszonem przejściu kilku milionów Rusinów katolików na symę rosyjską. Zapomniał też o tem, iż w Anglii samej wyznawcy religii katolickiej, trzecią część ludności państwa składający, dopiero od trzydziestu lat, po długich i zaciętych sporach w parlamencie, emancypowani i do używania praw politycznych przypuszczeni zostali.

(*Wiadomości telegraficzne.*) Najnowsze telegramy z Londynu z 8. b. m. donoszą: Na dzisiejszym nocnem posiedzeniu izby niższej zapowiedział *Hennessey*, że wkrótce zaproponuje adres do Królowy w sprawie Polski. To oświadczenie przyjęła izba z okrzykami.

Daily News zawiera ostry artykuł o Prusach. Izba pruska — powiada — doznaje zbyt wielkiego ponizenia od ministerstwa; Prusy będąc narzędziem Rosyi, przestają być głównem mocarstwem i niweczą własną przyszłość.

Wiadomości z Szanghaja z 25. marca donoszą: Bandy, które zagrażały Tientsinowi, zostały odparte przez wojska chińskie. Powstańcy opuścili Schachung i ustąpili do Archonu.

Włochy.

(*Okręt z bronią przytrzymany.*) Z Genuy donoszą do *Jen. Kor.*, że celnicy tamtejsi zasekwestrowali okręt, który wioził działo i 15 sztuków o kilku lufach. Na okręcie znajdował się Menotti Garibaldi, który deklarował się za właściciela broni. Z dalszego śledztwa pokazało się, że broń była przeznaczona dla Polaków.

(*Różne wiadomości. — Posiedzenie turyńskiej izby deputowanych.*) Ostatnie doniesienia generała Lamarmory z Neapolu, cokolwiek są dla rządu pomyślniejsze, pomimo tego oczekują na kilku punktach nowego pojawienia się bandytów w znacznej sile. Komisarze policyjny na prowincyi odbierali częsta rozkazy, więzienia osób, z podpisem generała Lamarmory, które się potem okazały fałszywe. Z tego powodu wielkie były zawikłania, bo na tej drodze więziono najzagorzalszych stronników piemontekich.

W turyńskiej izbie deputowanych spodziewają się burzliwych nader rozpraw przy rozbiórce wniosków komisyi, wysadzonej do zgłębienia traktatów bandlowych z Francją i Belgią zawartych. Traktatem tym bowiem przeciwni są wszyscy właściciele fabryk i inni przemysłowcy, a mianowicie przemysłowcy lombardzcy.

Telegram z Turynu z dnia 7. maja donosi, iż na posiedzeniu izby deputowanych prezes ogłosił porządek dzienny, na tajnem posiedzeniu w sprawie komisyi do zbadania przyczyn bandytyzmu w Neapolitańskim, przyjęty, treści następującej: Izba przyznaje, iż armia wypełniła swój obowiązek z przykładnem poświęceniem się, chwali gwardye narodowe, które przyczyniły się do zwalczania zbrodniarzy, wzywa ministerium, ażeby uczyniło właściwe kroki gwoli temu, ażeby państwo rzymskie przestało być schronieniem nieprzyjaciół spiskujących przeciwko porządkowi socyalmu i pokojowi Włoch, wzywa go następnie, ażeby użyło robót publicznych, uwolnienia ziemi od ciężarów feudalnych, zakładów kredytowych, oświaty publicznej i wszystkich środków dla zapewnienia sobie pomocy wszystkich sił ku zniszczeniu bandytyzmu.

Projekt do prawa przez komisję proponowany, drukiem ogłoszony będzie. Izba zawetowała podziękowanie dla komisyi i następnie postanowiła, ażeby posiedzenia od dn. 15. do 21. maja odroczone zostały.

Król Wiktor Emanuel obecny będzie przy otwarciu drogi żelaznej z Ankony do Peskary. Bandyci, którzy dotąd prowincyę Teramo niepokoiili; zniszczeni zostali.

Niemcy.

(*Różne wiadomości.*) Artykuły ministerjalnych dzienników *Gazety krzyżowej* i *gazety północno-niemieckiej* domyślać się kaza, iż rząd przystąpi do ogłoszenia Wielkiego Księstwa Poznańskiego w stanie obłężenia, który to stan w tym kraju de facto już istnieje. *Osta. Ztg.* w Poznaniu wychodząca twierdzi, iż władze wojskowe ogłoszenia stanu wojennego w Poznaniu silnie się domagały, władze jednak cywilne przeciwko temu się oświadczyły.

Nordd. Allg. Ztg. zaprzecza wiadomości przez gazete krzyżową podanej o bliskiem rozwiązaniu izby deputowanych. Myśl ta zupełnie zaniechana została.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 7. maja. (*Uwolnienie trzech radców stanu.*) *Dziennik Powsz.* ogłasza następujący ukaz cesarski:

Na przedstawienie Jego Cesarskiej Wysokości Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem.

Czasowych na rok 1863 członków rady stanu Królestwa Władysława Gruszeckiego, Józefata Brzozowskiego i Matiasa Rosena na własne ich żądanie najmiłościwiej uwalniamy od tych obowiązków.

Dan w Petersburgu dnia 16. (28.) kwietnia 1863 r.

(Podp.) *Alexander.*

(*Doniesienia o powstaniu.*) Od polskiej granicy piszą do *Jen. Kor.*: Według doniesień wiarogodnych, Mierosławski nie znajdował się osobiście przy oddziale powstańców, który Rosyanie wyparli w części na terytorium austriackie. Lecz oddział ten był zwerbowany za jego powodem, i on miał objąć nad nim dowództwo, czego jednak nie uczynił. Zresztą granicę przekroczyła mniejsza część oddziału, który cały liczył 200 ludzi.

(*Pożyczka dla powstania polskiego.*) Dziennik *Rheinische Zeitung* donosi, iż dom bankowy Erlanger i spółka w Paryżu za zaręczeniem księcia Napoleona, otworzył powstaniu polskiemu kredyt do wysokości 12 milionów franków.

Zakomunikowany w Wiedniu telegram z **Warszawy** z 7go b. m. donosi: W nocy z 4. na 5. b. m. oderzył oddział powstańców w liczbie 800 ludzi pod dowództwem Bończy na kompanię piechoty pod Międzyrzeczem przy gościnu z Warszawy do Brześcia. Powstańcy zostali z wielką stratą odparci, i ścigano ich jeszcze nazajutrz, przyczem Bończa został pojmany. (Podług wczorajszych doniesień miał Bończa 6go b. m. znajdować się w Wodzisławiu w Krakowskim, a ostatni telegram z Krakowa z 8go w dziennikach wiedeńskich utrzymuje, że tego samego dnia (6go) miał Bończa odeprzeć Rosyan od Wodzisławia aż pod Miechów. W takim razie musiałoby być dwóch dowódców tego imienia. Prz. Red.) Dalej donosi ten sam telegram zakomunikowany: Oddział powstańców, który wszedł z Galicyi w liczbie 600 ludzi, pobity został pod Sławkowem niedaleko Mysłowic. Wielu powstańców przeszło na terytorium austriackie, znaczna ilość broni i pakunków, dostała się w ręce wojska. Pomiędzy 31 jeńcami znajduje się 14 Francuzów lub Włochów.

O najnowszych wypadkach na widowni powstania donosi *Krak. Ztg.* z 9. maja co następuje: Przedwczoraj uderzyli Rosyanie pod Nowąwsia na oddział powstańców w liczbie 300 ludzi pod dowództwem Szymonowicza i po dwugodzinnej walce rozbili go zupełnie. Rosyanie przewyższali liczbę powstańców i wykonali przytem zręczny manewr, gdyż jeden ich oddział uderzył na powstańców z frontu, a równocześnie zaatakował ich drugi z boku i z zaplecza. Kompania c. k. pułku piechoty hrabiego Mensdorfa przypatrywała się wypadkom po tamtej stronie granicy i przytrzymywała przechodzących powstańców po ich rozbrojeniu. Przytem zaszła następująca zdarzenie: Oficer od huzarów, który z jednym żołnierzem ordynansowym przejeżdżał wzdłuż granicy, spostrzegł trzech powstańców konnych i dwóch pieszych, którzy przekraczali granicę. Na wezwanie oficera złożyło 4 broń, jeden zaś z jeźdźców stawiał opór. Huzar pochwycił konia jego za cugle, odparł ciecie powstańca, szabie zkrzyżowały się i pękły naraz, koń powstańca odskoczył na bok, a przytem spadł jeździec i złamał nogę. Zaraz po południu przewieziono go do szpitalu wojskowego, a 141 innych powstańców (między tymi 4 Francuzów, 2 Włochów i 3 przebranych po męsku dziewcząt, jedna pokojówka a dwie szwaczek) tudzież 5 wozów z bronią i 17 koni odstawiono wczoraj zrana do Krakowa. Dowódca Szymonowicz ma leżeć ranny w pewnej wsi pod Szykami. Wczoraj sprowadzono tu z Zabierzowa 35. z Chrzanowa 30, a z Krzeszowic 6, w ogóle 71 powstańców i 6 koni. Obadwa ostatnie transporty pochodzą z oddziału, który pod Płokami wyparty został na terytorium austriackie. Zatem ogólna liczba sprowadzonych tu w potyczce pod Szykami powstańców wynosi 176. Dziś zrana wywieziono zład 23 powstańców, a z Chrzanowa 13, razem 36 do Olomuńca, gdzie mają być internowani. Jeńcy z korpusu Miniewskiego w liczbie 31, są po największej części Francuzi i Włosi. Utrzymują tu za rzecz pewną — jakkolwiek wydaje się to bajeczne — że Teodor Cieszkowski żyje. Mówią, że nie został zamordowany w łozku, lecz tylko pozostał bez przytomności na placu bitwy i pomimo ciężkich ran miał przyjść do zdrowia. — Dnia 7. b. m. przybyło do Chwałowic (w obwodzie rzeszowskim) pięciu wypartych powstańców. Opowiadają oni, że korpus Czachowskiego w sile 1900 ludzi staczał 4. i 5. b. m. z Rosyanami krwawe potyczki, i 5. w pobliżu lasów Ozarowskich powyżej Sandomierza i Opatowa został rozbity. W nocy z 6. b. m. zatrzymały patrole w Alexandrowicach 5 ochotników, którzy po części mieli jeszcze ostre rany. Jeden z nich miał przy sobie patent na porucznika, wystawiony w głównej kwaterze w Krakowie dnia 16go kwietnia r. b. z podpisem Rochembruna. W samym Krakowie odbyła się 9. b. m. zrana rewizja w Hotelu de Saxe, przyczem uwięziono 5 zbiegłych powstańców z fałszywymi paszportami, a 4 bez paszportów, i skonfiskowano 3 rewolwery.

Rosya.

Petersburg, 30. kwietnia (Różne wiadomości.) Uroczyny cesarskie obchodzono wczoraj z wielką uroczystością. Sklepy wszystkie były pozamykane i wielkie masy ludu zapelniały ulice. Stan handlowy w Moskwie ofiarował Cesarzowi na urodziny sześć milionów rubli do zgnięcia powstania polskiego.

Goniec rosyjski i inne dzienniki rządowe powstają gwałtownie przeciwko powstaniu polskiemu, oburzają się na samą myśl, ażeby zbuntowanym Polakom większe swobody jak Rosyanom przyznane być miały. Dzienniki liberalne, niepodległe, o sprawie polskiej nie wcale nie piszą. „Roczniki ojczyste“ zają się na brak wolności w traktowaniu tej sprawy, i sądzą, iż to nie wypada wcale na korzyść rządu.

Z zakładów wojskowo-naukowych w Petersburgu wydała się wielka liczba uczniów po większej części Polaków, udając się do powstania na Litwę, między nimi liczą kilkunastu elewów inżynierii wojskowej i dwóch oficerów Polaków, elewów akademii wojennej.

Korespondencye powszechnej gazety augsburgskiej i usne opowiadania podróżnych mówią o smutnym nader położeniu rzeczy w Królestwie Polskiem i w Rosyi. Powstanie się wznaga i powstańcy są dobrej myśli. Wielkie jest rozjątrzenie przeciw Rosyanom z powodu srogich nadużyć, jakich się dopuszczają. Wszystko chwytają za broń, pałasz lub kosę i spieszą w lasy. Na Litwie, gdzie powstanie najbardziej wzrosło, lękają się, iż Rosyanie lasy podpalać będą. Rząd rosyjski zagroził właścicielom dóbr konfiskatą majątku i ciężkimi karami, jeżeli mieszkanie swe dłużej, jak na 24 godzin opuszczą. Często bardzo są potyczki między powstańcami a wojskiem rosyjskiem. W końcu kwietnia banda o 1000 ludziach napadła na Tworogi, przez wojsko jednak do lasów wypartą została. Jednocześnie prawie druga banda powstańców walczyła z Rosyanami pod Lasztyńskami. Na Litwie brak żywności teraz już uczuć się daje, i cały kraj wielkiemu ulegnie zniszczeniu.

Ciekawą wiadomość przynosi petersburska *Pszczola północna* w korespondencji z Berlina; powiada ona bowiem, że za wybuchnięciem powstania w Polsce, pospieszył się zaraz p. Bismarck ofiarować swoje usługi Rosyi, która ani ich żądała, ani też nie potrzebowała ich wcale.

(*Odwolanie pogłoski o rekrutacji, doniesienia o powstaniu*) Urzędowy *Kuryer wileński*, podaje następujące obwieszczenie: Od pewnego czasu ludzie źle myślący rozszerzają w tej gubernii, mianowicie między ludem wiejskim pogłoskę, że wkrótce ma nastąpić nowa rekrutacja. Rząd gubernialny celem zapobieżenia tym

połosem bezzasadnym jest upoważniony oświadczyć, że w tej gubernii pobór rekrutów w tym roku nie nastąpi.

Dziennik powyższy otrzymuje także następujące urzędowe doniesienie: Oddział powstańców liczący około 100 ludzi, a zostający pod dowództwem hr. Leona Platara, napadł 25. kwietnia niedaleko wsi Kreslawki na eskortę artylerii z 8 ludzi złożoną, która odprowadzała transport 400 karabinów z Dynaburga do Dżisny, i opanovał broń. Z Dubina i Dynaburga wysłano niezwłocznie wojsko przeciw powstańcom, którzy część broni wzięli z sobą, a część spalili. Następnie udali się powstańcy do dóbr Mohla, gdzie odmieńli konie. Według doniesienia urzędowego, właścianie chwytają zbiegłych powstańców. Chłopi mieli spalić dobra Mohla. Dnia 27go miano 67 właścicieli dóbr odstawić do Dynaburga, między nimi hr. Platara i właściciela dóbr Mohla.

(*Mobilizacja armii.*) Uzupełnienie i zmobilizowanie armii rosyjskiej postępuje. Kilka korpusów wojska zostało już skompletowanych, w skutek czego wydanym został rozkaz cesarski z 18. kwietnia następującej osnowy: 1) W pułkach piechoty oddzielnego korpusu grenadyerów utworzyć 3 bataliony czynne zupełnie; 2) 4 bataliony 1., 2., 3. i 5. dywizji rezerwy zamienić na pułki rezerwowe po dwa bataliony; 3) pułki grenadyerskie i rezerwowe utrzymać w sile etatowej.

Mil. Bl. donoszą, że zaniechanym został plan wypełnienia kadrów rekrutami, a rozkaz cesarski zaleca powołać urlopników z 1., 2., 3. i 5. korpusu armii. Pokazuje się z tego, że w okręgu wojskowym Odessy, wojska będą także stawione na stopie wojennej, co dotąd nie było nakazanem; dotychczas zmobilizowano 1., 2. i 3. korpus grenadyerów.

Kronika.

(Śmierć przypadkowa.) Dnia 30go z. m. zginął przypadkową śmiercią wójt gminy Spasowa w obwodzie żółkiewskim, imieniem Hryć Kwiatkowski; podcięty w lesie dąb powalił się na niego i zabił go namiejseu.

(Defraudacye tytoniu, wyrok za usiłowanie otrucia.) Piszą z Krakowa do „General Kor.“ Defraudacya Kalaba galicyjskiego Krzyszkowskiego jest już stwierdzona, Wynosi 204.961 zł. 36 c. w. a. Trzynastu głównych trafikantów jest zawikłanych w procesie. Krzyszkowski pomimo listów gończych załączonych do jego fotografii, nie został dotąd schwytyany. Tymczasem nowy Kalab pojawił się w Sanoku; Uszedł zrobiwszy szkody na 80.000 zł. Defraudacye w magazynach tytoniu zdają się rozpowszechniać epidemicznie. Z Czerniowiec donoszą, że i tam zdarzył się podobny wypadek, a szkoda ma wynosić 17.000 zł. Żyd, który usiłował struść rodzinę Homolacz (spokrewnioną z wiceadmirałem baronem Lewartowskim) został skazany na 10 lat ciężkiego więzienia.

(Przyrządy foto-elektryczne.) Czytamy w „Monitorze: Obecnie robią się przygotowania dla ustawienia na szczycie bramy tryumfalnej na placu de l'Etoile, dwóch przyrządów, foto-elektrycznych, mających służyć do doświadczeń, oświetlenia alci Cesarzowej. Każdy z tych przyrządów, podsycający znaczną liczbą słów, oprócz tego opatrzony jest reflektorem mającym 1 metr średnicy. Ogromna przestrzeń jaka ma być oświetlona, wyniosły punkt gdzie będzie ustawione ognisko światła, usiłowania czynione przez wynalazców od kilku lat dla ulepszenia tego sposobu oświetlania i zrobienia go praktycznym, wszystko to budzi żywe zajęcie do doświadczeń, które teraz mają się rozpocząć i trwać dwa miesiące.

Najświeższa pocztą.

Kraków, 9. maja. Przedwczoraj schroniło się do Chwałowic wielu powstańców z korpusu Czachowskiego, i opowiadają, że korpus ten liczący 1900 ludzi, został dn. 5. pobity i rozprószony niedaleko Ozarowa powyżej Sandomierza.

Warszawa, 9. maja. Dzisiejszy *Dziennik Pow.* ogłasza, że rząd nie będzie przeszkadzał odbywaniu procesji w dniu krzyżowe.

Berlin, 9. maja. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych przemawiali: Twesten, Unruh, baron Vaerst, Frese i Rhoden. Minister wojny Roon rozbiera dokładnie tę część sprawozdania komisji, która sprzeciwia się projektowi rządowi; najusilniej broni reorganizacji, znaczy ona tyle, co stałe zabezpieczenie gotowości kraju do boju, nie masz świętszej sprawy. Rząd nie może zezwolić na żadaną redukcję. Wrażenie mowy ministra na deputowanych było tego rodzaju, że pośrednictwo zostało odrzuconem. Pan Roon nie wspominał w swojej mowie o dwuletnim czasie służby.

Berlin, 9. maja. *Krus-Ztg.* pisze: Podług zdania władz prowincjonalnych, środki wyjątkowe nie będą zaprowadzone w Wielkiem Księstwie Poznańskiem a mianowicie nie w całej prowincyi, ponieważ rewizye u hr. Działyńskiego i aresztowania sprawiły odstrasające wrażenie.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Jarosław, 9. maja. W nocy z dnia 8. na 9. b. m. Jeziorański zwinął nagle i niespodzianie obóz w lesie pod Tepilami, w skutek czego powiodło mu się przez częściowe naruszenie granicy obejść stanowisko rosyjskie pod Zamchem, poczem wzdłuż granicy udał się w kierunku zachodnim.

Omyleni pozostawionemi ogniami obozowemi Rosyanie rozpoczęli ogień przeciw opuszczonemu stanowisku powstańców.

Jarosław, 10. maja. 10 godzina wieczór. Jeziorański z niespełna 600 ludźmi wyruszył dziś rano z Na-

klika, gdzie w nocy obozował, ku północy. Oddział rosyjski, który nocował przy samej granicy pod Łuchowem, ściga powstańców.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 9. i 10. maja. 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. spro- wadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan po- wietrza wilgo- tnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.49	+ 4.0	63.8	północny sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327.55	+ 10.0	41.5	" " "	pogoda
10. god. wiecz.	326.82	+ 6.9	62.3	półn zachod. "	pochmurno
7. god. zrana	326.01	+ 6.2	79.4	poł.-zach. sł.	pogoda
2. god. po poł.	325.92	+ 8.9	68.9	zachodni "	pochmurno
10. god. wiecz.	326.11	+ 7.6	74.4	poł.-zach. "	"

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. maja.

Hotel europejski: PP.: Florkiewicz F. i Czajkowski L., z Jarosławic. — Boniecki K., z Kornia.
Hotel angielski: Jaworski A., z Ordowa. — Święcicki Zyg., z Markowic.
Michajłowski T. roś. gub. sek., z Odeasy. — Girson J. c. k. rotm., z Drohobyczy.
Hotel Langa: Sierpiński M. i Kwiatkowski F. kan., z Lublina.
Nr. 170¹/₂: Hr. Międzyński K., z Wołynia.
Zajazd Krynickiego: Wiszniewski A., z Ciemierzyniec. — Ancuta St., z Kochajowa. — Sadowski W., z Krakowa.

Dnia 10. maja.

Hotel George: PP.: Annenkoff c. ros. kap. sztab., z Warszawy. — Hr. Rzewuski Hen., z Wołynia.
Hotel europejski: Dworzak J., z Niaszyna. — Bobowski Kon., z Olen-dry. — Papara Hen., z Zubownostów. — Krzysztofowicz Rom., z Żalucza. — Hotel angielski: Pohorecki A., z Lublina. — Krzyżanowski J., z Lisek.
Hotel Langa: Łempicki K., z Lublina.
Zajazd Kuhna: Pietrzycki F., z Białowa.
Nr. 509¹/₂: Smoleński K., z Korczówki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. maja.

PP.: Schenk J. c. k. rad. fin., do Żółkwi. — Lenciewicz E., do Solimo-wa. — Meyer J. c. k. nac. pow., do Rudek. — Palmarin W. c. k. oficer, do Sokala. — Korzeniowski P., do Kupiczewoli. — Uleniecki Q., do Jaremkowa.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8. maja.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

	pien.	towar.
A. Państwa		
W austr. wal. po 5%	71.80	72.—
" bez kuponów		
zwrotny po 5%	95.—	95.25
Z pożyczki narod. z proc.		
od stycznia do lipca po 5%	81.20	81.30
od kwiet. do paźd. po 5%	81.10	81.20
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—	—
Metaliki po 5%	76.50	76.60
Metaliki z proc. od maja do		
listopada po 5%	76.60	76.70
dtto. po 4 ¹ / ₂ %	69.—	69.25
dtto. " 4%	60.25	60.75
dtto. " 3%	45.25	45.75
dtto. " 2 ¹ / ₂ %	37.75	38.50
dtto. " 1%	15.—	15.25
Przez. do wyl. z r. 1839		
całe losy	153.50	154.—
Przez. do wyl. z r. 1839		
pięta część losów	149.—	149.50
Przez. do wyl. z r. 1854	95.50	96.—
Przez. do wyl. z r. 1860		
po 500 zł.	98.50	98.65
Przez. do wyl. z r. 1860		
po 100 zł.	98.80	99.—
Renty Como po 42 lir. austr.	16.75	17.—
Włos. obl. dawn.	72.—	72.50
długu państ.	60.25	60.75
" 4 ¹ / ₂ %	60.—	60.50
" 3 ¹ / ₂ %	52.50	53.—
" 3%	—	—
Przez. do los. obl.	57.—	57.—
daw. długu państ.	50.—	50.—
z proc. w kraju	45.—	45.—
" 1 ³ / ₄ %	39.—	39.—
dtto. z procent.	72.—	72.50
za granicą	68.25	68.75
" 4 ¹ / ₂ %	60.—	60.50
B. Krajów koronnych.		
Nizszej Austrii	87.50	88.50
Wyż. Aust. i Saleb.	85.—	85.50
Czech.	89.50	90.50
Morawii	88.—	89.—
Szląska	87.50	88.50
Syryi	87.—	87.50
Tyrolu	89.—	90.—
Kar. Krainy i Wyb.	84.—	87.—
Węgier	76.25	76.75

	pien.	towar.
Obł. ind. po 100 zł.		
Banatu Tem.	75.—	76.25
Kroacji i Sławonii	74.50	75.—
Galicyi	74.25	74.50
Siedmiogrodu	73.50	74.—
Bukowina	73.25	73.75
Z klauzula wylos. w r. 1867	73.90	74.25
Lomb. wen. pożycz. z r. 1859	—	92.50
Dług Tyrolu	60.—	60.50
" 4%	60.—	60.50
" 3 ¹ / ₂ %	60.—	60.50
Dług Saleburga	60.—	60.50
" 3%	60.—	60.50
" 2 ¹ / ₂ %	30.—	31.—
Dług Krainy	13 ¹ / ₄ %	—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.—	20.—
" 2 ¹ / ₂ %	100	19.—
" 2 ¹ / ₄ %	100	17.—
" 2%	100	15.—
" 1 ³ / ₄ %	100	12.—
3. Akcyje. (Za sztukę.)		
Banku narodowego	794.—	795.—
Inst. kred. dla handlu po		
200 zł. w. a.	102.30	102.40
Niż.-austr. tow. eskomt.		
po 500 zł.	631.—	633.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1726.—	1728.—
Tow. kolei żel. państwa po		
200 zł. m. k. czyli 500 fr.	215.—	215.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.		
mon. konw.	153.50	154.—
Połud. półn.-niem. kolei		
kom. po 200 zł. m. k.	126.50	126.75
Kolei Cisy po 200 zł. m. k.		
po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—
Połud. kolei państw. lomb.		
wen. i central.-włoskiej		
kolei żel. po 200 zł. w. a.		
czyli 500 fr. z wpłatą		
180 zł. (90%)	260.—	261.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł.		
mon. konw.	206.50	207.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis.		
po 200 zł. m. k.	55.—	55.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	100.—	104.—
Kolej Bustelradzka po		
500 zł. m. k.	685.—	—
Kolej Aussig.-Ciepl. po		
200 zł. m. k.	221.—	223.—
Kol. Bern. Ross. z pierw-		
szeństwem po 200 zł.		
mon. konw.	195.—	200.—

Hohendorf E., do Baru. — Krasnopolski K., do Polocyzsk. — Niezabitowski L., do Zameczka. — Urbański R., do Dobrosina. — Hr. Lubieński Fr., Brandys St. i Hr. Tarnowski G., do Krakowa. — Wierzechowski J., do Nowiczyny. — Torosiowicz M., do Peltwi. — Gottlieb K. adw. kraj., do Brzeżan. — Bohdanowicz J., do Orlie. — Hr. Drohojewski Zyg., do Krukienic.

Dnia 10. maja.

PP.: Wiśniewski Ar., do Ciemierzyniec. — Ancuta Stanis., do Kucha-jowa. — Ziemborowski Aopol., do Siwea. — Debuli Jen., do Polski. — Wy-branowski Cel., do Sydorowa. — Czajkowski Hip., do Bóbrki. — Jałowicki F., do Koszelówki.

TEATR.

Dziś w teatrze niemieckim: „Die Eine weint, die Andere lacht“, dramat w 4 aktach z francuskiego.

Dnia 9go maja 1863 r. wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwow-kim następujących pięć liczb:

22. 63. 75. 43. 25.

Przyszłe ciągnięcia nastąpią dnia 20 i 30 maja 1863 r.

Kurs lwowski.

Dnia 9. maja.

	gotówka	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	20 ¹ / ₂	5	26 ¹ / ₂
Dukat cesarski	" "	5	23	5	28 ¹ / ₂
Półimperyj zł. rosyjski	" "	9	3 ¹ / ₂	9	16 ¹ / ₂
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	74 ¹ / ₂	1	77
Talar pruski	" "	1	64 ¹ / ₂	1	67
Polski kurant i pięciozłotówka	" "				
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.		75	65	76	40
" " m. k. za 100 zł.		79	44	80	19
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez	74	13	75	—
5% Pożyczka narodowa	kuponów	80	58	81	33
Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		206	25	209	25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 9. maja.

	złr.	kr.
5% Metaliki	76	80
5% pożyczka narodowa	81	15
Akcyje banku wiedeńskiego	799	—
" kredytowego	194	30
Londyn, 10 funtów szterlingów	110	20
Dukat pojedynczy	5	27
Srebro	110	—

	pien.	towar.
Kol. Grac.-Köfl. i Tow.		
górn. po 200 zł. w. a.	163.—	165.—
Austr. towarz. żegl. par.		
po 500 zł. m. k.	436.—	437.—
Lloyda w Tryeście po		
500 zł. m. k.	234.—	236.—
Mostu łącz. w Peszcie po		
500 zł. m. k.	393.—	396.—
Tow. młyn. par. w Wied.		
po 500 zł. w. a.	395.—	400.—
Powsz. austr. Tow. gaz.		
po 200 zł. w. a.	240.—	250.—
Upływ. ciska kolej za-		
chodnia po 200 zł. w. a.	158.50	158.50

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

Banku	6let. z r. 1857 po 5%	104.70	104.90
narod.	10let. „ 1857 po 5%	101.75	102.—
w m. k.	przeznaczone do		
los. po 5%		91.—	91.25
Banku	na 12 m. 5%	—	—
narod.	przezn. do loso-		
w. a.	wania po 5%	87.—	87.25
Gal. Tow. kred. w w. a.	po 4%	—	76.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

Kolej Elżbiety po 5% za		
100 zł. m. k.	95.25	96.75
detto detto w arch. upr.		
za 100 zł. w. a.	94.75	95.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł.		
wal. austr.	88.75	89.—
Tow. austr. kol. państwa		
po 500 fr.	124.—	124.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	116.50	117.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.50	92.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol. Głog. po 100 zł. m. k.	80.75	81.25
Tow. żegl. par. na Dun.		
za 100 zł. m. k.	93.—	94.—
Lloyda za 100 zł.	—	93.—
Upływ. ciska kol. zach.		
po 300 zł. w. a. (w sre-		
brze) za 100 zł.	96.—	96.25
Połud. półn. kolej kom. po		
5% za 100 zł.	78.25	78.75
Grac. Köflach. kol. i Tow.		
górn. po 400 zł. w. a. (1000 fr.)	—	—

6. Losy.

pien. towar.
(za sztukę.)

Inst. kred. dla handlu po		
100 zł. w. a.	133.25	133.50
Tow. żegl. par. na Dun. po		
100 zł. m. k.	96.75	97.25
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	121.50	122.—
" " po 50 zł. m. k.	52.50	53.—
Pożycz. miasta Budy po		
40 zł. w. a.	36.25	36.75
Esterhazego po 40 zł. m. k.	97.—	98.—
Salma " 40 " "	37.75	38.25
Palfiego " 40 " "	36.75	37.25
Clarego " 40 " "	35.25	35.75
St. Genois " 40 " "	36.75	37.25
Windischgrätz 20 zł. "	21.—	21.50
Waldsteina 20 " "	23.—	23.50
Keglevicha 10 " "	14.50	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	—	—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	93.60	93.70
Berlin za 100 tal.	163.50	163.50
Wrocław za 100 tal.	—	—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	93.50	93.75
Genoa za 100 lir. piem.	—	—
Hamburg za 100 M. B.	82.70	82.75
Lipsk za 100 tal.	—	—
Liworna za 100 lir. tosk.	—	—
Londyn za 10 ft. szl.	110.80	110.80
Lugdun za 100 fr.	—	—
Medyolan za 100 lir. wł.	—	—
Marsylia za 100 fr.	—	—
Paryż za 100 fr.	43.70	43.80
Praga za 100 zł. w. a.	—	—
Tryest za 100 zł. w. a.	—	—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—	—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. wol.	—	—
Konstantynopol za 100 piast. tur.	—	—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.30	5.31
dtto. pełnej wagi	5.30	5.31
Korona	15.20	15.25
20 frankówka	8.89	8.91
Rosyjski imperyal	9.12	9.14
Talar związkowy	1.66	1.67
Srebro	110.75	111.—
Kurs korony w c. k. kasach	13zl.	50c.